


Roman Marcinek*

 orcid.org/0000-0001-9985-2518

Pomnik na wzgórzu Kaim. O potrzebie ochrony miejsc wypieranych z pamięci

Monument on Kaim Hill. The need to protect places erased from memory

Słowa kluczowe: pomniki, pola bitew, ochrona pamięci, I wojna światowa, wandalizm

Key words: monuments, battlefields, protecting the memory, World War I, vandalism

MIEJSCE

Wzgórze Kaim, północny skraj Pogórza Wielickiego o wysokości 262 m n.p.m., wznosi się we wschodniej, prawobrzeżnej części Krakowa, na granicy z Wieliczką i do niedawna było enklawą zieleni wśród terenów zurbanizowanych. Miejsce o prahistorycznej tradycji osadniczej¹, w średniowieczu odrębna wieś², której nowożytnie dzieje związane były z Biezanowem³. Historia, taka „prawdziwa”, zawitała tu dopiero w roku 1914. Latem wybuchła wojna. Po ogłoszeniu mobilizacji przystąpiono m.in. do rozbudowy Twierdzy Kraków, rygła broniącego dostępu na Śląsk i Morawy. Potężnym fortom dodano umocnienia polowe. Pozycja zbudowana na wzgórzu Kaim i w jego okolicy składała się z kilkudziesięciu punktów oporu, rowów strzeleckich i łącznikowych, ziemianek. Na szczycie i stokach rozmieszczono dziewięć baterii artyleryjskich. Całość otoczono zasiekami⁴.

BITWA

Ofensywa wojsk rosyjskich, które wcześniej zajęły większą część Galicji, w połowie listopada 1914 dotarła pod Kraków⁵. Armia austro-węgierska utraciła teren, inicjatywę oraz niemal 250 tys. żołnierzy (w tym 100 tys. jeńców). Straty Rosjan wyniosły ok. 230 tys. zabitych i wziętych do niewoli. Rosjanie mieli prawie

SITE

Kaim Hill (Wzgórze Kaim), the northern edge of Pogórze Wielickie rising 262 m A.M.S.L., is in the east, right-bank part of Krakow bordering on Wieliczka, and until recently was a green enclave among urbanized areas. The site with a prehistoric settlement tradition¹, in the medieval period became a separate village² whose modern-day history was associated with Biezanow³. The 'real' history came here in only in 1914. The war broke out in the summer. After mobilisation was ordered, it was necessary to start expanding the Krakow Fortress, guarding access to Silesia and Moravia. Field fortifications were added to massive forts. The position built on Kaim Hill and in its vicinity consisted of several dozen lines of resistance, shooting and communication trenches, and dugouts. Nine gun batteries were placed on the summit and the slopes. The whole was surrounded with entanglements⁴.

BATTLE

The offensive of the Russian troops which had occupied a larger part of Galicia, reached Krakow in the middle of November 1914⁵. The Austrian-Hungarian army lost the land, the initiative and almost 250 thousand soldiers (including 100 prisoners of war). Russian losses were app. 230 thousand dead and taken prisoner. Russians

* NID OT w Krakowie

* NHI Branch in Krakow

Cytowanie / Citation: Marcinek R. Monument on Kaim Hill. The need to protect places erased from memory. *Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation* 2019;59:115-123

Otrzymano / Received: 15.12.2018 • **Zaakceptowano / Accepted:** 10.04.2019

doi:10.17425/WK59KAIM

dwukrotną przewagę liczebną, a Niemcy nie kwapili się z pomocą. Wojska Mikołaja II, by dotrzeć do serca miasta, musiały przełamać linię umocnień. W dniach 16–25 XI na północ od Krakowa Austriakom udało się powstrzymać uderzenie. Jednak Rosjanie nie zrezygnowali. Po zajęciu Wieliczki przez XXI Korpus Armijny postanowiono zaatakować od wschodu, od strony najsłabiej ufortyfikowanego skraju VII Obszaru Warownego (dzięki zdradzie płk. Alfreda Riedla Rosjanie znali siłę i lokalizację fortów). 1 grudnia 1914 XXI Korpus podszedł pod umocnienia. Dowództwo austriackie zgromadziło na zagrożonym odcinku prawie całą załogę twierdzy. Dowodzący obroną gen. Karl Kuk posłał tam całą będącą w jego dyspozycji artylerię. „Druga bitwa o Kraków” rozpoczęła się rankiem 5 XII. Po przygotowaniu artyleryjskim Rosjanie ruszyli na wzgórze Kaim. Obrońcy odpowiedzieli ogniem artylerii fortecznej – haubic 150 mm (z fortu Rajska) oraz ciężkich haubic kalibru 305 mm (z fortu Kościuszko). Żaźarte walki przeciągnęły się w zimną, grudniową noc. O świcie 6 XII, po kolejnej nawale artyleryjskiej, ruszył kontratak obrońców: „wybiegli spod ziemi i jęli dobić uciekających w popłochu Rosjan” – pisał świadek wydarzeń⁶. Po kilku godzinach atakujący cofnęli się do Wieliczki. Na wzgórzu Kaim poległo 3 tys. żołnierzy: 900 po stronie austro-węgierskiej (zostali pochowani na cmentarzu Rakowickim) i 2 tys. po stronie rosyjskiej (pochowani na cmentarzu w Kokotowie). Wprawdzie blokada twierdzy od wschodu trwała nadal, ale ostrzał artyleryjski sparaliżował działania Rosjan i zmusił ich do wycofania się najpierw poza zasięg dział, a po bitwie pod Limanową – dalej na wschód. Front przesunął się na linię Dunajca i od tej pory Kraków znajdował się już na dalekich tyłach. Miasto ocalało.

POMNIK

Upamiętniający zacięte walki obelisk stanął w miejscu, gdzie armia carska doszła najdalej w marszu na zachód, w miejscu dawnej baterii B3⁷. W chwili budowy teren należał do obszaru dworskiego Bogucice, dzierżawy dra Stanisława Niedzielskiego⁸. Pomnik, odsłonięty w pierwszej rocznicę wydarzeń – 6 XII 1915, ufundowała komenda Twierdzy Kraków⁹. Uroczystość zgromadziła kilkaset osób. Obecni byli m.in. prezydent Krakowa Juliusz Leo, rektorzy Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kazimierz Kostanecki) i Akademii Sztuk Pięknych (Jacek Malczewski), kard. Adam Sapieha. Wygłoszono przemówienia, złożono kwiaty. Prezydent Leo oświadczył z emfazą: „Obiecuję zapisać obrońców Krakowa przed nawałą nieprzyjacielską w historii naszego miasta złotymi głoskami”.

Autorem obelisku był Henryk Nitra¹⁰, który służył w oddziale projektującym nagrobki i cmentarze. Wprawdzie „Nowa Reforma” pisała: „Wystawiony według projektu nadporucznika Korschanna”¹¹, ale dziennikarz się pomylił. Korschann był medalierem, autorem plakiety z wizerunkiem gen. Karla Kuka¹², którą komendantowi twierdzy wręczono w imieniu podkomendnych podczas uroczystości.

outnumbered the Austrians almost two to one, and Germans were not eager to help. In order to reach the heart of the city the troops of Nicholas II had to break through the line of fortifications. Between 16 and 25 November the Austrians managed to halt the attack to the north of Krakow. However, the Russians did not give up. After XXI Army Corps captured Wieliczka, it was decided that the attack would be from the east, from the side of the least fortified edge of the VII Fortified Area (because of Col. Alfred Riedl's betrayal the Russians knew the strength and location of forts). On 1 December 1914, the XXI Corps approached the fortifications. The Austrian command gathered almost the entire garrison along the endangered sector. Gen. Karl Kuk, in command of the defence, sent there all the artillery at his disposal. “The second battle of Krakow” started in the morning of 5 December. After the initial artillery fire Russian troops stormed towards Kaim Hill. The defenders returned the fire from the fortress artillery – 150 mm howitzers (from the Rajska fort) and heavy 305 mm howitzers (from the Kościuszko fort). Fierce fighting continued into a cold December night. On 6 December at dawn, after another heavy artillery fire, the defenders counterattacked: “they rushed out from under the ground and began to finish off the Russians fleeing in panic” – a witness to the events wrote⁶. After several hours the attackers retreated to Wieliczka. 3 thousand soldiers fell on Kaim Hill: 900 Austro-Hungarians (they were buried in the Rakowicki Cemetery) and 2 thousand Russians (buried in the cemetery in Kokotow). Although the blockade of the fortress from the east continued, the artillery shellfire paralysed Russian movements and forced them to retreat first outside the shellfire range, and after the battle of Limanowa – further east. The front moved to the Dunajec River line and from then on Krakow was far at the rear. The city survived.

MONUMENT

The obelisk commemorating the fierce fights was set up on the site where the tsarist army reached furthest in their march westwards, on the site of the former B3 battery⁷. At the time of the construction the land belonged to the Bogucice manor estate, leased by dr Stanisław Niedzielski⁸. The monument, unveiled on the first anniversary of the battle – 6 December 1915, was founded by the Krakow Fortress command⁹. Several hundred people attended the celebration, including e.g. the President of Krakow, Juliusz Leo, the rectors of the Jagiellonian University (Kazimierz Kostanecki) and the Academy of Fine Arts (Jacek Malczewski) and Cardinal Adam Sapieha. Speeches were made, flowers were laid. President Leo stated emphatically: “I promise that the defenders of Krakow against the enemy onslaught will be recorded with golden letters in the history of our city”.

The author of the obelisk was Henryk Nitra¹⁰, who served in the unit designing tombs and cemeteries. The “Nowa Reforma” newspaper wrote: “Erected according to the design by First Lieutenant Korschann”¹¹, but the journalist made a mistake. Korschann was a medallist, the

Pomnik – wąski, wysoki (13 metrów) ostrosłup, ozdobiono odkutymi w piaskowcu herbami i inskrypcjami. Na cokole widnieją dziś napisy po polsku i niemiecku majuskułą, wykonane mocno niewprawną ręką (w formie ryty wklęsłego):

- Na ścianie wschodniej sześciennej cokołu: korona św. Stefana, symbol Królestwa Węgier, w wieńcu laurowym.
- Na ścianie zachodniej cokołu: korona Rudolfa II, symbol Cesarstwa Austrii, w wieńcu laurowym.
- Na ścianie południowej ostrosłupa herb Habsburgów z łańcuchem Orderu Złotego Runa, na sześciennej cokole tablica z niemieckojęzycznym napisem: HIER WURDEN AM / 6 DEZEMBER 1914 / DIE SOLDATEN DER / RUSS. ARMEE ENDGÜLTIG / ZURÜCK GESCHOSSEN.
- Na ścianie północnej cokołu tablica z napisem w języku polskim: / TU ODPARTO DNIA / 6 GRUDNIA 1914 / NAJDALEJ NAPRZÓD / ODDZIAŁY ROSYJSKIEJ / ARMII. Powyżej zachował się ślad drugiego kartusza herbowego.

Pierwotnie, w chwili odsłonięcia, tablice z napisami były inne. „Nowa Reforma” pisała: „Na południowej stronie obelisku widnieje duży napis 6.12 = 1914”¹³. Zmiany na tablicy istniejące współcześnie dokonano najpewniej jeszcze w okresie pierwszej wojny lub tuż po niej. Pomnik i cztery narożne flankujące go ławy wykonano z żelbetu, całą powierzchnię pokrywając szlachetnym tynkiem. „Nowa Reforma” pisała: „Wystawiony (...) obelisk, górujący nad całą okolicą, umieszczono na betonowej podstawie (20 metrów kwadratowych) i otoczono betonowym ogrodzeniem”¹⁴. Pod pomnik, od toru kolejowego, prowadził chodnik¹⁵. Jak wynika z archiwalnych zdjęć, na stopniach i wokół monumentu ułożono drobną, najpewniej bazaltową kostkę.

PAMIĘĆ

Uroczyście odsłonięty pomnik został szybko porzucony, a płomienne słowa prezydenta Juliusza Leo – zapomniane. Krakowska prasa rychło przestała wspominać o walkach na Wzgórzu Kaim. Uwagę przykuwały inne zmagania. W okresie międzywojennym praktyka budowania legendy „legionowej” sprawiła, że pamięć o obrońcach Twierdzy Kraków – podobnie jak o tych, którzy w 1918 odzyskali Kraków dla Polski – została skutecznie i programowo wygaszona. Pomnik stał się lokalną ciekawostką. Po II wojnie światowej uznano, że ochrona elementów Twierdzy Kraków jako „austriackich” relikwii, pamiątek po zaborcy, znaków zniewolenia etc. nie ma sensu. Ugruntowała to polityka historyczna PRL-u. Po roku 1989 nie budził emocji poza kręgiem entuzjastów, nie skłaniał służb miejskich i konserwatorskich do aktywności.

Z czasem zatarła się w pamięci nawet pierwotna nazwa – Pomnik Chwały. Opinia Prezydenta Miasta Krakowa z 10 X 2017 nazywa obelisk Pomnikiem „Odparcie Rosjan”¹⁶. Termin, niespotykany w literaturze, sugeruje,

author of a plaque with the image of Gen. Karl Kuk¹² the fortress commander was given on behalf of his subordinates during the celebrations.

The monument – a narrow, tall (13 metres) pyramid, was decorated with coats-of-arms and inscriptions carved in sandstone. On the plinth one can see inscriptions in Polish and German majuscule, carved by an untrained hand (as concave engraving):

- On the east side of the cube-shaped plinth: the crown of St. Stephan, the symbol of the Kingdom of Hungary, in a laurel wreath.
- On the west side of the plinth: the crown of Rudolf II, the symbol of the Austrian Empire, in a laurel wreath.
- On the south side of the pyramid there is a Habsburg coat-of-arms with the Order of the Golden Fleece chain; on the cube-shaped plinth a plaque with a German inscription: HIER WURDEN AM / 6 DEZEMBER 1914 / DIE SOLDATEN DER / RUSS. ARMEE ENDGÜLTIG / ZURÜCK GESCHOSSEN.
- On the north side of the plinth there is a plaque with a Polish inscription: / TU ODPARTO DNIA / 6 GRUDNIA 1914 / NAJDALEJ NAPRZÓD / ODDZIAŁY ROSYJSKIEJ / ARMII. Above it there are traces of another coat-of-arms.

Originally, at the time when the monument was unveiled, there were different plaques with inscriptions. “Nowa Reforma” wrote: “On the south side of the obelisk there is a large inscription 6.12 = 1914”¹³. It must have been replaced with the currently existing plaques during World War I or just after it. The monument and the four corner benches flanking it were made from reinforced concrete, the surface of which was covered with stucco plaster. “Nowa Reforma” wrote: “The erected (...) obelisk, overlooking the whole area, was set on a concrete base (20 square meters) and surrounded with a concrete wall”¹⁴. A pavement led from the railroad to the monument¹⁵. Archive photos show that small, most probably basalt cobbles were laid on the steps and around the monument.

MEMORY

The officially unveiled monument was quickly abandoned, and the passionate words of President Juliusz Leo – forgotten. The Krakow press soon ceased to mention the battle on Kaim Hill. Attention was drawn to other fights. During the interwar period, the practice of building the “Legionary” legend made the memory of the Krakow Fortress defenders – just like of those who recovered Krakow for Poland in 1918 – deliberately and effectively obliterated. The monument turned into a local curiosity. After World War II it was decided that protecting elements of the Krakow Fortress as “Austrian” relics, mementoes of oppression, tokens of enslavement etc. did not make sense. It was reinforced by the historical policy of the Polish People’s Republic. After 1989, the monument did not arouse emotions outside a circle of enthusiasts, nor did it provoke any activity on the part of city or conservation services.

że idzie o nazwę własną. Trzeba mieć nadzieję, że zapis ten to tylko niefortunny skrót myślowy. Armia carska była etnicznie równie niespójna, jak austro-węgierska. W obydwu służyli Polacy. Podczas I wojny światowej ochotnicy walczący w formacjach choćby nominalnie polskich byli garstką w porównaniu z setkami tysięcy mężczyzn zmobilizowanych do regularnych armii. Przez ich szeregi przewinęło się ok. 2,9 mln żołnierzy polskiego pochodzenia. Zginęło, ostrożnie licząc, 400 tys. Ilu padło od kul wystrzelonych bratnią dłonią, wie tylko Ten, co owe kule nosi.

OBOJĘTNOŚĆ

Przez dziesiątki lat pomnik był niezauważany i dewastowany. Wzgórze Kaim, miejsce najbardziej gwałtownych i krwawych starć, centralny punkt pola bitwy, miejsce, które powinno pozostać symbolem, stało się przykładem braku należytej troski o historyczną przestrzeń, identyfikację jej elementów. Nie można jej usprawiedliwiać niewiedzą, bo sprawy zabytków Twierdzy Kraków nagłaśniano od lat. Miasto ma uchwałę regulującą zintegrowaną ochronę historyczno-krajobrazowego dziedzictwa militarnego¹⁷, zespół cenionych badaczy, solidną bazę źródłową i zasób publikacji¹⁸. Politykę ochrony zintegrowanej zawarto w wykonanym na Politechnice Krakowskiej¹⁹ studium, w którym zawarto projekt 7 fortecznych parków kulturowych²⁰. Jednak żadnego z nich nie powołano²¹. W opracowaniach podkreślano konieczność ochrony krajobrazu bitewnego wzgórza Kaim, ale niewiele z tego wynikało. Wzgórze przedstawiano jako miejsce o szczególnej randze, co jednak nie przekładało się na praktyczną opiekę. Deklaracje w rodzaju „Pozostałości Twierdzy Kraków są trwałym dokumentem historii miasta, dlatego zasługują na specjalną troskę samorządu Miasta Krakowa”²² nie mogły zastąpić działań, na które brakowało czasu, sił, a może ochoty. Były pilniejsze wyzwania, choć zagrożenia były realne:

- 1) eliminacja pomnika z powszechnej świadomości,
- 2) brak opieki konserwatorskiej,
- 3) wandalizm,
- 4) rozrost zieleni,
- 5) zatarcie powiązań widokowych.

Można jednak uznać, że w tym czasie nie zagrażały one wzgórzowi bezpośrednio. Były odwracalne. Ochronę utrudniał podział administracyjny wzgórza między Kraków (obelisk) i Wieliczkę (relikty rowów strzeleckich i baterii artyleryjskich). Aktywiści proponowali, by wzgórze potraktować jako przestrzeń rekreacyjną. Koncepcji nie można było zrealizować ze względu na stan własnościowy²³. Remont pomnika rozpoczął się w latach 90., wznowiono go w 2001. Był prowizorką, tandetną i niechlujną, przeprowadzoną ze szkodą dla obiektu (nadsypanie ziemi, zmiana proporcji, użycie „byle jakich” materiałów). Dociegnięciem pomnika do granicy administracyjnej Kraków–Wieliczka (usunięcie jednej z narożnikowo umiejscowionych ław) to modelowy przykład działania bezmyślnego.

With time even the original name – the Monument of Glory – faded away from memory. In the Opinion of the President of the City of Krakow from 10 October 2017 the obelisk was called the “Russian Repulsion” Monument¹⁶. The term, not encountered in literature, suggests that it is a proper name. It is to be hoped that the form is merely an unfortunate mental shortcut. The tsarist army was ethnically as heterogeneous as the Austro-Hungarian, with Poles serving in both. During World War I volunteers fighting in at least nominally Polish units constituted a mere handful in comparison with hundreds of thousands of men mobilized to serve in do regular armies. App. 2.9 million soldiers of Polish origin fought in their ranks. By careful estimates, 400 thousand died. How many fell from bullets fired by a brother’s hand is known only to God that disposed those bullets.

INDIFFERENCE

For decades the monument was unnoticed and vandalised. Kaim Hill, the site of violence and bloodshed, the central point of the battlefield, which should have remained a symbol, became an example of neglect and insufficient care of historic space and identification of its elements. It cannot be justified by ignorance, because the case of the Krakow Fortress monuments has been publicised for years. The city has a resolution regulating the integrated protection of the historic-landscape military heritage¹⁷, a team of eminent scientists, a solid resource base and publications¹⁸. The policy of integrated protection was enclosed in the study carried out by the Cracow University of Technology¹⁹, which included a project of 7 fortress cultural parks²⁰. However, none of them was established²¹. The studies emphasised the need to protect the battle landscape of Kaim Hill, yet nothing came of it. The hill was presented as a site of particular importance, yet it did not translate into practical protection. Declarations of the type: “Relics of the Krakow Fortress are a permanent testimony to the city history, therefore they deserve special care from the Krakow City authorities”²² could not replace treatment for which there was no time, no strength or perhaps no will. There were more urgent challenges, though the threats to the site were fairly real:

- 1) erasing the monument from general awareness,
- 2) lack of conservation protection,
- 3) vandalism,
- 4) overgrown greenery,
- 5) obliteration of visual relations.

Nevertheless, it can be assumed that the hill was not directly endangered at that time. The changes were reversible. The protection was made more difficult by the administrative division of the hill between Krakow (obelisk) and Wieliczka (relics of trenches and artillery batteries). Activists wanted the hill to be treated as a leisure space, but the concept could not be realised because of the property issues²³. The renovation of the monument started in the 1990s; it was resumed in 2001. It was a makeshift arrangement, carried out shoddily and sloppily, actually damaging the object (accumulation of soil,

NOWA „BITWA O WZGÓRZE”

W drugim dziesięcioleciu XXI wieku zagrożeniem stała się wkraczająca na wzgórze zabudowa mieszkaniowa. Pozwoliła na to obojętność władz miejskich Wieliczki i bezwład służb konserwatorskich. Inwestorom nie stawiano przeszkód, działano według rutynowych procedur. Teren „krakowski” i „wielicki” różnią się zapisami planów zagospodarowania przestrzennego. Dla części krakowskiej wyznaczono teren zieleni urządzonej (z zakazem zabudowy)²⁴, dla wielickiej plan przewiduje możliwość budownictwa mieszkaniowego. Od lutego 2017 media alarmowały, że domy zaczęto stawiać w bezpośrednim sąsiedztwie pomnika – od strony Wieliczki, przy granicy z Krakowem. We wrześniu 2017 okazało się, że na polu bitwy powstaje regularne osiedle mieszkaniowe²⁵. Wywołało to gromkie protesty społeczników zbulwersowanych obojętnością inwestorów i bezwładem urzędów. Dziwiono się wydanym zezwoleniom, dowodząc, że inwestor kupując teren obciążony historycznym dziedzictwem, musi liczyć się z tym, że będzie miał obowiązek zadbać o to miejsce, np. udostępnić teren pod badania archeologiczne. Zwłaszcza że Wzgórze Kaim to pole bitwy – znane, opisane i oznaczone. Prace budowlane w jego obrębie, nieopowiedziane badaniami archeologicznymi, architektonicznymi, bez rozpoznania saperskiego, mogły mieć skutki zarówno w aspekcie naruszania miejsc spoczynku poległych, jak i nielegalnego pozyskiwania broni i amunicji²⁶. Po stronie „krakowskiej” było lepiej, ale Urzędowi Miasta nie udało się wytyczyć publicznego dojścia do pomnika. Nie szukano środków na renowację, bo pomnik nie figurował w rejestrze zabytków, jedynie w ewidencji.

Zaczęły się spory o to, „kto winien”. Magistrat wielicki bronił się, że inwestor nie ma jeszcze pozwolenia budowlanego, więc można zablokować inwestycję, choć będzie to trudne. Krakowscy radni wystąpili do Wydziału Skarbu o wykup części działek. Komisja Kultury i Ochrony Zabytków wyartykułowała swoje stanowisko: „Komisja uznaje za zasadne, ważne i pilne dokonanie wykupu lub zamiany terenu na Wzgórzu Kaim, na którym zlokalizowany jest pomnik, dla umożliwienia jego właściwej ekspozycji i swobodnego dostępu. Jest to ważny cel publiczny i wynika z zadań własnych Miasta”²⁷. Radni dopingowali urzędników, przypominając, że pomnik wymaga pilnych prac konserwatorskich, a brak dojazdu uniemożliwia ich wykonanie. Podniesiono, że wzgórze podlega obowiązkowi badań archeologicznych (osada neolityczna i wczesnośredniowieczna), więc „dotychczas rozpoczęte prace budowlane na wzgórzu w okolicy pomnika należy bezwzględnie wstrzymać”²⁸. 27 września 2017 Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę kierunkową dla prezydenta dotyczącą wykupu działek na Wzgórzu Kaim²⁹. W autopoprawce prezydenta do budżetu miasta na rok 2018 na wykupy gruntów (m.in. na wykup działki pod pomnikiem) przeznaczono dodatkowe 15 mln zł³⁰. Kolejnym krokiem miało być przyjęcie miejscowego planu

changed proportions, use of shoddy materials). Cutting the monument to fit the administrative Krakow–Wieliczka boundary (by removing one of the corner benches) is a model example of thoughtlessness.

NEW “BATTLE FOR THE HILL”

In the second decade of the 21st century the hill became threatened by encroaching building development. It was allowed due to the indifference of the town authorities of Wieliczka and the inertia of the conservation services. Nothing was done to prevent the investors, routine procedures were followed. The “Krakow” and “Wieliczka” areas differ in their spatial development plans. For the Krakow section an organized green area (with a ban on building development)²⁴ was designated, while for the Wieliczka part the plan indicates the possibility of housing development. Since February 2017 media warned that houses were being built in the direct proximity of the monument – on the Wieliczka side, by the borderline with Krakow. In September 2017, it turned out that a regular housing estate is being built on the battlefield²⁵. It provoked loud protests of activists outraged by the indifference of investors and the administrative inertia. People wondered at the issued building permits, observing that after purchasing a historic heritage area the investor must take into account that he will be obliged to take care of the site, e.g. by allowing for archaeological research in the area. The more so as Kaim Hill is a battlefield – acknowledged, described and marked. Construction work there not preceded by archaeological and architectonic research, and without a sapper’s checkout, might have resulted in both disturbing a burial ground and illegal obtaining of weapons and ammunition²⁶. It was better on the “Krakow” site though the City Council was unable to lay out a public path to the monument. No financial resources for its renovation were raised since the monument was not inscribed in the heritage register, only in the list of monuments.

Arguments as to who was to blame began. Wieliczka Town Council argued that the investor did not have the building permit yet, so the investment could be blocked, though it would be difficult. Krakow Councillors appealed to the Treasury Department to buy out some of the land parcels. The Commission of Culture and Monument Protection expressed their view: “The Commission believes it is justified, vital and urgent to buy out or exchange the site on Kaim Hill, where the monument is located, in order to display it properly and ensure free access. It is an important public goal and results from the City’s own tasks”²⁷. Councillors encouraged officials, reminding them that the monument requires urgent conservation work which is impossible because there is no access road. It was stressed that archaeological research of the hill is obligatory (a Neolithic and early-medieval settlement), thus “the construction work carried out so far on the hill close to the monument must definitely be stopped”²⁸. On 27 September 2017, Krakow City Council passed a resolution advising the President on buying

zagospodarowania przestrzennego. Urzędnicy wieliccy rozpoczęli rozmowy z deweloperami na temat terenów od strony wschodniej, „aby można było utworzyć strefę ochrony konserwatorskiej”³¹.

Pisma krążyły, a grodzenie działek i prace budowlane trwały. W końcu Miejski Konserwator Zabytków wystąpił do Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o wpisanie z urzędu obelisku wraz z otoczeniem do rejestru zabytków³². Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków 3 października 2017 wydał „Zawiadomienie o wszczęciu procedury wpisania pomnika wraz z najbliższym otoczeniem do rejestru zabytków”³³. Jak przystało na rutynowanego urzędnika dodał, że sprawa jest skomplikowana (m.in. z uwagi na ulokowanie obelisku na granicy miast). Wszczęcie procedury sprawiło, że inwestor wstrzymał budowę domów najbliższej pomnika. Deweloperzy poszli na drobne ustępstwa³⁴; podjęli też współpracę z archeologiem. Stało się tak, kiedy aktywiści ogłosili, że na wzgórzu znaleziono ludzkie szczątki. Inwestor zaprzeczał, a jego słowa potwierdził prokurator, prowadzący w 2018 śledztwo w sprawie możliwości znieważenia zwłok podczas prowadzenia prac.

30 marca 2018 pomnik wraz z najbliższym otoczeniem (w granicach obu gmin) wpisano do rejestru zabytków³⁵. Komentując ten fakt dla prasy, konserwator Jan Janczykowski powiedział: „O wpisie przesądziła wartość historyczna miejsca i walory artystyczne samego pomnika”. Dodał, że trwają prace nad wpisem dotyczącym zachodniej części Wzgórza Kaim, gdzie zachowały się relikty fortyfikacji polowych. Cóż, kiedy 27 września 2018 Departament Ochrony Zabytków postanowił, po rozpatrzeniu odwołania spółki Quercus, uchylić zaskarżoną decyzję w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji³⁶. Powodem był spór wokół podziału geodezyjnego nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków po stronie Wieliczki. W grudniu 2018 rozpoczął działalność Społeczny Komitet Ochrony i Zagospodarowania Wzgórza Kaim, powołany przez kręgi akademickie i lokalnych aktywistów. Współczesna „bitwa o Wzgórze Kaim” trwa.

NA RATUNEK ZABYTKOM WYKLĘTYM

Ta przykra sytuacja powinna być przestrogą przed lekceważeniem desygnatów historycznych i kulturowych, pomijaniem w planowaniu ochrony miejsc mających swą tożsamość i znaczenie, a z różnych przyczyn zapomnianych. Tłumaczenie, że na Wzgórzu Kaim nie złamano procedur, świadczy jak najgorzej o prawie – lekceważenia symboliki historycznej, zgody na drastyczne zmiany w krajobrazie kulturowym zrozumieć nie sposób.

U podstaw problemu leży m.in. nierówne traktowanie zabytków przeszłości. Dzielenie ich na „nasze” i „nie nasze”, „słuszne” i „wyklęte”. Historia jest traktowana jak zbiór instrumentów czy raczej prostych

out land parcels on Kaim Hill²⁹. In the President’s own amendment to the city budget for 2018, additional 15 million zł was designated for buying out land (including buying out the parcel with the monument)³⁰. The next step was to be approval of the local spatial development plan. Wieliczka officials began talks with developers concerning the land parcels on the east side “so that it would be possible to establish a conservation protection zone”³¹.

Official letters were exchanged, while construction work and fencing off plots continued. Finally, the City Monument Conservator applied to the Voivodeship Monument Conservator for Lesser Poland to inscribe the obelisk with its surroundings to the monument register³². On 3 October 2017, the Voivodeship Monument Conservator for Lesser Poland issued “Notice of initiation of proceedings to inscribe the monument with its direct surroundings into the monument register”³³. As befits an experienced official, he added that the matter is complicated (e.g. because of the location of the obelisk on the border between cities). Thanks to initiating the procedure, the investor stopped the construction work on the houses closest to the monument. Developers made some concessions³⁴; they also agreed to cooperate with an archaeologist when activists announced that human remains had been discovered on the hill. The investor denied it, and his words were confirmed by the prosecutor in charge of an investigation in 2018 concerning the possibility of desecration of a corpse in the course of construction work.

On 30 March 2018, the monument with its direct surroundings (in both counties) was inscribed in the monument register³⁵. Commenting the fact to the press, the conservator Jan Janczykowski said: “the historic value of the site and the artistic values of the monument decided about it being inscribed”. He added that the work continued on inscribing the west part of Kaim Hill, where relics of field fortifications had been preserved. Alas, on 27 September 2018, after investigating the complaint of the Quercus company, the Department of Heritage Protection decided to overrule the contested decision in its entirety and refer the case back to the court of first instance³⁶. The reason was the dispute concerning the geodesic division of the property inscribed in the monument register on the Wieliczka side. In December 2018, the Public Committee for Protection and Development of Kaim Hill was established, organized by academics and local activists. Contemporary “battle of Kaim Hill” continues.

TO THE RESCUE OF THE ‘CURSED’ MONUMENTS

That unfortunate situation should be a warning against disrespecting historical and cultural referents, ignoring the protection of sites having their identity and significance in spatial planning, but forgotten for various reasons. Explanations that no procedures were violated on Kaim Hill reflect badly on the law – disrespecting historic symbolism and agreeing to drastic changes in the cultural landscape are impossible to understand.

narzędzi (od pięściaka po taran), z których korzysta się dla doraźnego celu politycznego, gospodarczego i propagandowego. Zatraca się jej wielowymiarową przestrzeń, której znajomość ułatwia podejmowanie decyzji, oświetla drogę, jaką przebyliśmy jako rodzaj ludzki w ogólności i naród w szczególności. Zabytki przeszłości, będące w materii historycznej czymś w rodzaju drogowskazów, ogniskujące naszą uwagę, przypominające o sukcesach i błędach, wymagają szczególnej ochrony. Raz usunięte z krajobrazu kulturowego, rzadko we właściwą sobie przestrzeń powracają. Można przypomnieć ludzi, wydarzenia, na nowo przeanalizować archiwa. Krajobrazu historycznego – raz zniszczonego – odtworzyć nie sposób.

Polityk, dziennikarz, inwestor może wybierać, o czym chce pamiętać, a o czym nie. Standardy konserwatora zabytków, osoby odpowiedzialnej za ochronę dziedzictwa kulturowego, powinny być wyższe. Konserwacji zabytków nie można uważać za immanentną część „polityki historycznej”, której definicja mówi, że jest to całość działań, które prowadzą podmioty polityczne (przede wszystkim państwowe) do promowania pewnej wizji historii. Wizja ta z oczywistych względów jest wybiórcza. Awantury zakończonej „odbiciem” części pola bitwy nie byłoby, gdyby na czas wpisano teren do rejestru zabytków, nie oddając jego losu w „niewidzialne ręce rynku”. Można to było zrobić choćby w setną rocznicę zmagani. Działania konserwatorskie będące wyłącznie reakcją na zagrożenie nie mogą mieć miejsca, gdyż chronimy wtedy ledwie resztki tego, co można byłoby ocalić nawet w świecie dynamicznych przemian.

Tym, którzy uważają, że spór o Wzgórze Kaim nie ma sensu, że Wielka Wojna obfitowała w starcia krwawsze i dramatyczniejsze, zadedykujemy – w stulecie Niepodległości – krótkie ćwiczenie umysłowe.

W grudniu 1914 armia austro-węgierska nie zdołała zatrzymać na Wzgórzu Kaim rosyjskiego „walca parowego”. Pękła krakowska „tarcza”, nie można było użyć karpackiego „miecza”. Przez Bramę Morawską Rosjanie wdarli się na Górne Węgry, zdobyli Budapeszt, zajęli naddunajską część Austrii. Zgrupowaną na wschodzie armię Habsburgów odcięli od zakładów zbrojeniowych na terenie Czech. Niemcy zostały oskrzydłone, ale Rosjanie – omijając w zwycięskim marszu Górny Śląsk – wysłali jasny sygnał. I w Berlinie, i w Petersburgu istniały wpływowo kręgi uważające wojnę rosyjsko-niemiecką za absurd. Konflikt kończy się zwycięstwem Niemiec na zachodzie i triumfem Rosji w Europie Środkowej. Imperium Romanowych obejmuje panowanie nad obszarem Międzymorza przez przyłączenie zachodniej Galicji do Kraju Przywiślańskiego, Galicji Wschodniej do Guberni Wołyńskiej i Podolskiej, zwasalizowanie Czech i Węgier, objęcie protektoratem Serbii, Czarnogóry, Bułgarii i Rumunii. Rzesza Niemiecka otrzymuje w ramach rekompensaty niemieckojęzyczną część imperium Habsburgów, dostęp do Adriatyku i francuskie kolonie. Nie wybucha rewolucja bolszewicka, nie upada dynastia Hohenzol-

The root of the problem is e.g. unequal treatment of historic monuments: dividing them into “ours” and “not ours”, “right” and “cursed”. History is treated as a collection of instruments or rather simple tools (from hand-axe to battering ram), which are employed for a short-term political, economic and propaganda goal. What is lost is its multi-dimensional space the knowledge of which facilitates decision-making, illuminates the road we have travelled as mankind in general and a nation in particular. Monuments of the past, which are like road signs in the historic matter, focusing our attention, reminding us about successes and errors, demand special protection. Once removed from the cultural landscape, they rarely return into their proper space. People and events can be remembered, archives analysed again. The historic landscape – once destroyed – cannot be recreated.

Politicians, journalists and investors can choose what they wish to remember or not. A monument conservator, the person responsible for preserving the cultural heritage, should have higher standards. Monument conservation cannot be regarded as an immanent part of “historical policy” which, according to the definition, involves all the activities conducted by political subjects (primarily state ones) to promote a certain vision of history. For obvious reasons such a vision is selective. The brawl that ended in “retaking” a part of the battlefield would never have happened, if the site had been inscribed in the monument register on time, instead of being left at the mercy of “invisible hands of the market”. For instance, it could have been done on the hundredth anniversary of the battle. Conservation treatment should not take place solely in reaction to a site being threatened, because then we are merely protecting the remains of what could be saved even in the world of dynamic transformations.

To those who believe that the dispute of Kaim Hill does not make sense, and that the Great War was full of bloodier and more dramatic battles, let us dedicate – on the one hundredth anniversary of regaining independence – a short mental exercise.

In December 1914, the Austro-Hungarian army did not manage to stop the Russian “steamroller” on Kaim Hill. The Krakow “shield” cracked, the Carpathian “sword” could not be used. Through the Moravian Gate the Russians invaded Upper Hungary, captured Budapest, and seized the Danube part of Austria. The Habsburg army, gathered in the east, was cut off from munitions factories in Bohemia. Germany was outflanked, but the Russians – bypassing Upper Silesia in their victorious march – sent a clear signal. In Berlin and in Petersburg there were influential circles regarding the Russian-German war as absurd. The conflict ends in the German victory in the west and the triumph of Russia in Central Europe. The Romanov Empire reigned over the area of Intermarium incorporating Galicia in the Vistula Land, Eastern Galicia in Volhynia and Podolia, making vassal states of Bohemia and Hungary, with Serbia, Montenegro, Bulgaria and Romania becoming protectorates. In compensation the German Reich received the German-speaking part of the Habsburg Empire, access to the

lernów. Adolf Hitler pozostaje piwiarnianym oratorem, a Benito Mussolini redaktorem endemicznego, socjalistycznego pisemka. Skrajny ruch podobny do nazizmu rodzi się w upokorzonej i zrujnowanej reparacjami wojennymi Francji. Polska nie odzyskuje w 1918 niepodległości i być może jeszcze długo jej nie odzyska. Na kolejne dziesięciolecia oddalają się wolnościowe marzenia Ukraińców, Litwinów, Łotyszy, Estończyków czy Finów.

Zwycięstwo na Wzgórzu Kaim sprawiło, że historia potoczyła się tak, a nie inaczej. Bitwa rozstrzygnęła nie tylko o dalszym przebiegu walk na froncie wschodnim Wielkiej Wojny, ale być może zadecydowała o kształcie Europy, jaką dzisiaj znamy.

Adriatic, and French colonies. The Bolshevik revolution did not start, the Hohenzollern dynasty did not fall. Adolf Hitler remained a beer-cellar orator, and Benito Mussolini an editor of an endemic, socialist newspaper. An extreme movement similar to Nazism was born in France humiliated and ruined by war reparations. Poland did not regain independence in 1918 and probably would not regain it for a long time. Dreams about freedom for Ukrainians, Lithuanians, Latvians, Estonians or Finns would be postponed for decades.

Thanks to the victory on Kaim Hill history proceeded in a certain way. Not only did the battle decide about further fights on the east front of the Great War, but it may have determined the shape of Europe we know today.

¹ Badania Koła Naukowego Studentów UJ pod kierunkiem prof. T. Sulimirskiego (1937).

² www.slownik.ihpan.edu.pl.

³ 1 I 1973 Bieżanów znalazł się w granicach Krakowa.

⁴ P. Sadowski, H. Łukasik, K. Wielgus, „Podstawy ochrony relikwów polowej pozycji wysuniętej ‘Kaim’ Twierdzy Kraków”, Kraków 2008, mps w archiwum PK.

⁵ 3 IX żołnierze rosyjscy zajęli Lwów, 26 IX oblegli Przemyśl, 14 XI doszli do linii Wolbrom–Skała–Proszowice–Nowe Brzesko.

⁶ Według informatora Szlaku Twierdzy Kraków.

⁷ Zdaniem znawców, wojska rosyjskie przesunęły się zapewne jeszcze dalej, jednak odchylając ku południowi od zasadniczego kierunku natarcia; zob. J. Śródulską-Wielgus, K. Wielgus, <http://www.twierdza.art.pl/kaim.htm>.

⁸ Stanisław Niedzielski (1853–1938), poseł do Sejmu Krajowego Galicji VI kadencji (1889–1895), doktor, właściciel dóbr Śledziejowice koło Wieliczki. Wybrany do Sejmu Krajowego z IV kurii okręgu wyborczego Wieliczka.

⁹ Bez udziału krakowskiego Oddziału Grobów Wojennych, odpowiedzialnego za miejsca kommemoratywne. Monumenty niezwiązane z miejscem pochówku, wznoszone w czasie działań wojennych, należą do rzadkości.

¹⁰ Henryk Nitra (1891–1948), ukończył średnią szkołę rzeźbiarską w Valasskim Mezirici na Morawach. Uczył się rzeźbiarstwa i malarstwa w Wiedniu, Monachium i Morawskiej Ostrawie. Po wojnie studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 1922 powrócił na Śląsk Cieszyński, gdzie otworzył własną pracownię. *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 145; J. Golec, S. Bojda, *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*, t. 2., Cieszyn, 1995, s. 156–157.

¹¹ „Nowa Reforma”, R. 1915, nr 618, s. 1. Karl Korschann (1872–1943), Morawianin, rzeźbiarz i malarz; studiował w wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych i Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie. Wyjeżdżał do Kopenhagi (1894) i Paryża (1898–1901). W latach 1906–1914 przebywał w Berlinie, Frankfurtu i Krakowie. W czasie I wojny światowej był porucznikiem komendy Twierdzy Kraków. Po wojnie, w 1919 osiadł na stałe w rodzinnym Brnie.

¹² Karl Kuk (1853–1935), generał (Feldzeugmeister) c. i k. armii, generalny gubernator austriacko-węgierski w c. i k. strefie okupacyjnej Królestwa Polskiego, od 1916 do 1917 rezydujący w Lublinie. Komendant twierdz w Peterwardein

(ob. Petrovaradin) i Komorn (ob. Komárom). Mianowany w 1912 generałem porucznikiem (Feldmarschalleutnant), przejął dowództwo Twierdzy Kraków. W 1915 otrzymał awans na Feldzeugmeistra, czyli generała broni. 5 XI 1916 wraz z gen. Beselerem proklamował w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie utworzenie niepodległego Królestwa Polskiego.

¹³ „Nowa Reforma”, R. 1915, nr 618, s. 1.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ „Głos Narodu”, R. 1915, nr 648, s. 1.

¹⁶ Opinia nr 45/2017 Prezydenta Miasta Krakowa z 10 X 2017 (druk nr 2256).

¹⁷ Uchwała nr CXIX/1294/06 Rady Miasta Krakowa z 25 X 2006. Załącznik do uchwały stwierdza m.in.: „pozostałości Twierdzy Kraków są trwałym dokumentem historii miasta”.

¹⁸ K. Wielgus, J. Śródulską-Wielgus, M. Mikulski, D. Pstuś, *Obronność Krakowa XIX i XX wieku jako elementów rozwoju miasta*, [w:] *Nowe studia nad rozwojem przestrzennym Krakowa*, Kraków 2007.

¹⁹ *Program planu ochrony zespołu historyczno-krajobrazowego Twierdzy Kraków*, wykonany na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, w Instytucie Architektury Krajobrazu, Zakładzie Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich, na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa; J. Śródulską-Wielgus, *Zieleń Twierdzy Kraków*, t. 4, seria 2 „Atlasu Twierdzy Kraków”, 2006.

²⁰ Studium uchwalono 16 IV 2003, rozdział: *Ochrona i kształtowanie dziedzictwa kulturowego*, s. 156–158.

²¹ Studium z 2014 nie przewidywało już fortecznych parków kulturowych, choć częściowo uwzględniło strefy ochrony krajobrazu warownego.

²² Uchwała Rady Miasta Krakowa z 25 X 2006.

²³ J. Bukowski, <http://www.krakowniezalezny.pl/tag/wzgorze-kaim/>.

²⁴ W studium zagospodarowania Krakowa wzgórze opisano jako tzw. tereny zieleni nieurządzonej, położone w strefach ochrony i kształtowania krajobrazu miasta oraz ochrony krajobrazu warownego; pomnik oznaczony jako miejsce pamięci narodowej.

²⁵ Jak twierdzi Adam Panuś, sekretarz gminy Wieliczka, wzgórze po stronie wielickiej zostało zabudowane zgodnie z ustalonym planem zagospodarowania przestrzennego, ponieważ ówczesny konserwator ani instytucje nie zgłosiły do niego

- uwag. Na pytanie, dlaczego plan nie został skonstruowany w taki sposób, by wzgórze chronić, sekretarz mówi, że „był on w zgodzie z wnioskami mieszkańców tego terenu”. Władze miasta nie wystąpiły z inicjatywą wniesienia poprawek do planu; „Gazeta Wyborcza”, 18 XII 2018.
- ²⁶ W świetle obowiązującego prawa także elementy broni i jej destrukty traktowane są jako broń; zob. M. Trzciniński, *Przestępczość przeciwko zabytkom archeologicznym, problematyka prawnokryminalna*, Kraków, 2010.
- ²⁷ J. Kajdański, <http://wiadomosciopodgorze.pl/walka-o-pomnik-na-wzgorzu-kaim/>.
- ²⁸ Tamże.
- ²⁹ Opinia nr 45/2017 Prezydenta Miasta Krakowa z 10 X 2017 do projektu uchwały Rady Miasta Krakowa w sprawie kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa dot. wykupu lub zamiany terenu na Wzgórzu Kaim, na którym zlokalizowany jest pomnik „Odparcie Rosjan” (druk nr 2256).

- ³⁰ <http://krakow.naszemiasto.pl/artykul/krakow-zmiany-w-budziecie-2018.html>.
- ³¹ <http://krakow.naszemiasto.pl/artykul/krakow-pomnik-na-wzgorzu-kaim-zaslonia-domy>.
- ³² Wpis wzgórza Kaim do rejestru zabytków (z 17 X 1968) chroni relikty osady neolitycznej i wczesnośredniowiecznej.
- ³³ <http://www.dziennikpolski24.pl/region/region-wielicki/a/wieliczka-krakow-pomnik-na-wzgorzu-kaim-znika-wsrod-domow,12728992/>.
- ³⁴ Inwestor zmienił projekt zagospodarowania terenu, dzięki czemu 8 budynków powstanie w odległości 40 m od pomnika, a nie jak wcześniej planowano 23 m. Wykonano drogę, parking i ścieżkę do pomnika od strony Wieliczki.
- ³⁵ Decyzja OZKr.5140.A.149.2017.DW20. Pomnik wpisano pod numerem A-1945/M.
- ³⁶ Decyzja DOZ-OAiK.650.758.2018.AJ.

Streszczenie

W setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości warto przypomnieć, że historia mogła też potoczyć się innym torem. Zimą 1914 na północ i wschód od Krakowa doszło do zaciętych walk armii carskiej i austro-węgierskiej. Kluczowe znaczenie miało starcie na wzgórzu Kaim (dziś w granicach miasta). Rosjan zatrzymano, a kontruderzenie odepchnęło ich w kolejnych tygodniach na wschód. Gdyby jednak Twierdza Kraków wtedy padła, do odrodzenia wolnej Polski mogłoby nie dojść. W 1915 na polu bitwy, w której zginęły trzy tysiące żołnierzy, postawiono pomnik. Prezydent Krakowa Juliusz Leo obiecał wówczas „zapisanie obrońców Krakowa przed nawałą nieprzyjacielską w historii naszego miasta złotymi głoskami”. Pamięć okazała się nietrwała i po roku 1918 została zmarginalizowana. Przez dziesiątki lat pomnik i pole bitwy były dewastowane. Miejsce, które powinno być symbolem odwagi, stało się przykładem braku troski o historyczną przestrzeń, identyfikację jej elementów, lekceważenia tożsamości miejsca. Zagrożeniami dla pomnika i jego otoczenia były: brak opieki konserwatorskiej, spontaniczny rozrost zieleni, zatarcie powiązań widokowych, wkraczająca na wzgórze chaotyczna zabudowa mieszkaniowa. Remont przeprowadzony w 2001 okazał się prowizorką. Władze miasta zainteresowały się obeliskiem na wzgórzu Kaim dopiero pod naciskiem opinii publicznej, kiedy obiekt został bezpośrednio zagrożony wielką inwestycją mieszkaniową. W kwietniu 2018 pomnik na wzgórzu Kaim wpisano do rejestru zabytków. Artykuł wskazuje potrzebę identyfikacji miejsc historycznych, które nie istnieją w powszechnej świadomości. Podkreśla znaczenie tożsamości. Upomina się o ochronę obiektów, które rozmaite „polityki historyczne” skazały na marginalizację, a z czasem na zapomnienie. Wzgórze Kaim to przykład na to, że brak troski konserwatorskiej i administracyjny klincz doprowadziły niemal do unicestwienia historycznej przestrzeni i materialnego śladu bitwy.

Abstract

On the one hundredth anniversary of Poland regaining independence, it is worth remembering that history might also have run a different course. In the winter of 1914 fierce fights between the tsarist and the Austro-Hungarian armies took place to the north and east of Krakow. The battle on Kaim Hill (nowadays within the city limits) was of key importance. The Russians were stopped, and the counterattack pushed them off further east in the following weeks. However, had the Krakow Fortress fallen then, Poland might never have regained its freedom. In 1915, a monument was erected on the battlefield where three thousand soldiers died. President of Krakow, Juliusz Leo, promised then that “the defenders of Krakow against the enemy onslaught will be recorded with golden letters in the history of our city”. The memory turned out to be fleeting and after 1918 the event was marginalised. For decades the monument and the battlefield were vandalised. The site which should be a symbol of bravery became an example of neglect and insufficient care of historic space, identification of its elements and ignoring the identity of the place. The monument and its surroundings were threatened by: lack of conservation protection, uncontrolled growth of greenery, obliteration of viewing relations, and chaotic building development encroaching on the hill. In 2001 a makeshift renovation was carried out. The city authorities showed some interest in the obelisk on Kaim Hill only under the pressure of public opinion, when the object was directly threatened by a huge building development investment. In April 2018, the monument on Kaim Hill was inscribed in the monument register. The article shows the need to identify historic sites which do not exist in popular awareness. It emphasises the significance of identity, and demands protection for objects which various “historical policies” doomed to marginalisation and gradual oblivion. Kaim Hill is proof that lack of conservation care and an administrative stalemate almost led to annihilating a historic site and material traces of the battle.